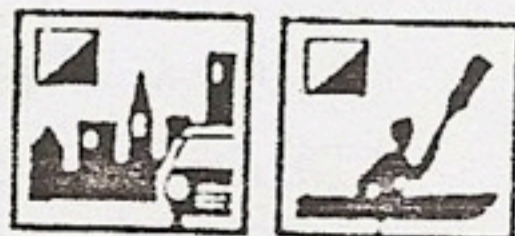
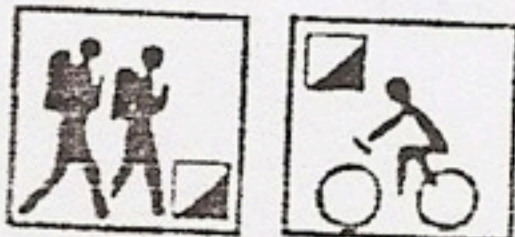
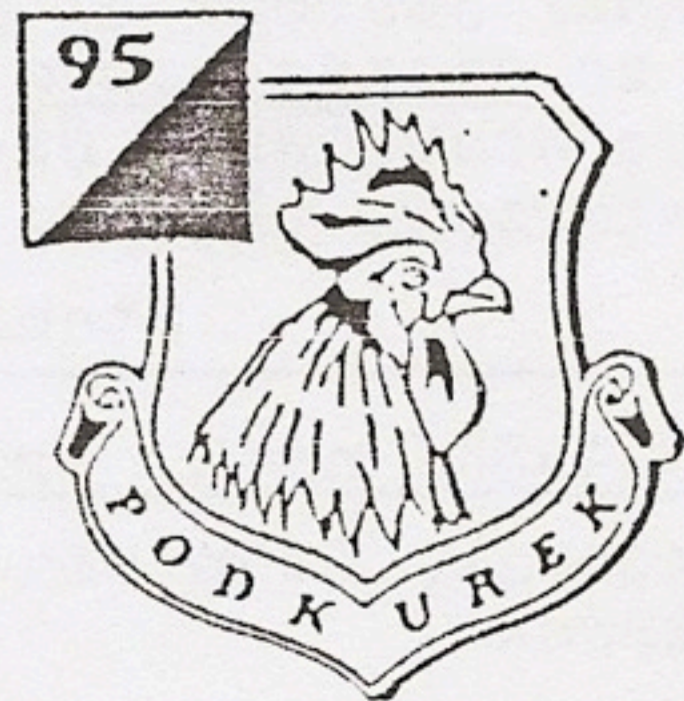


BIAŁOBRZEGI 95

XVIII DRUŻYNOWE
MISTRZOSTWA POLSKI
W IMPREZACH NA ORIENTACJĘ
29.09 - 1.10.1995

oraz

XVIII OGÓLNOPOLSKI
RAJD NA ORIENTACJĘ
"PODKUREK'95"
29-30.09.1995



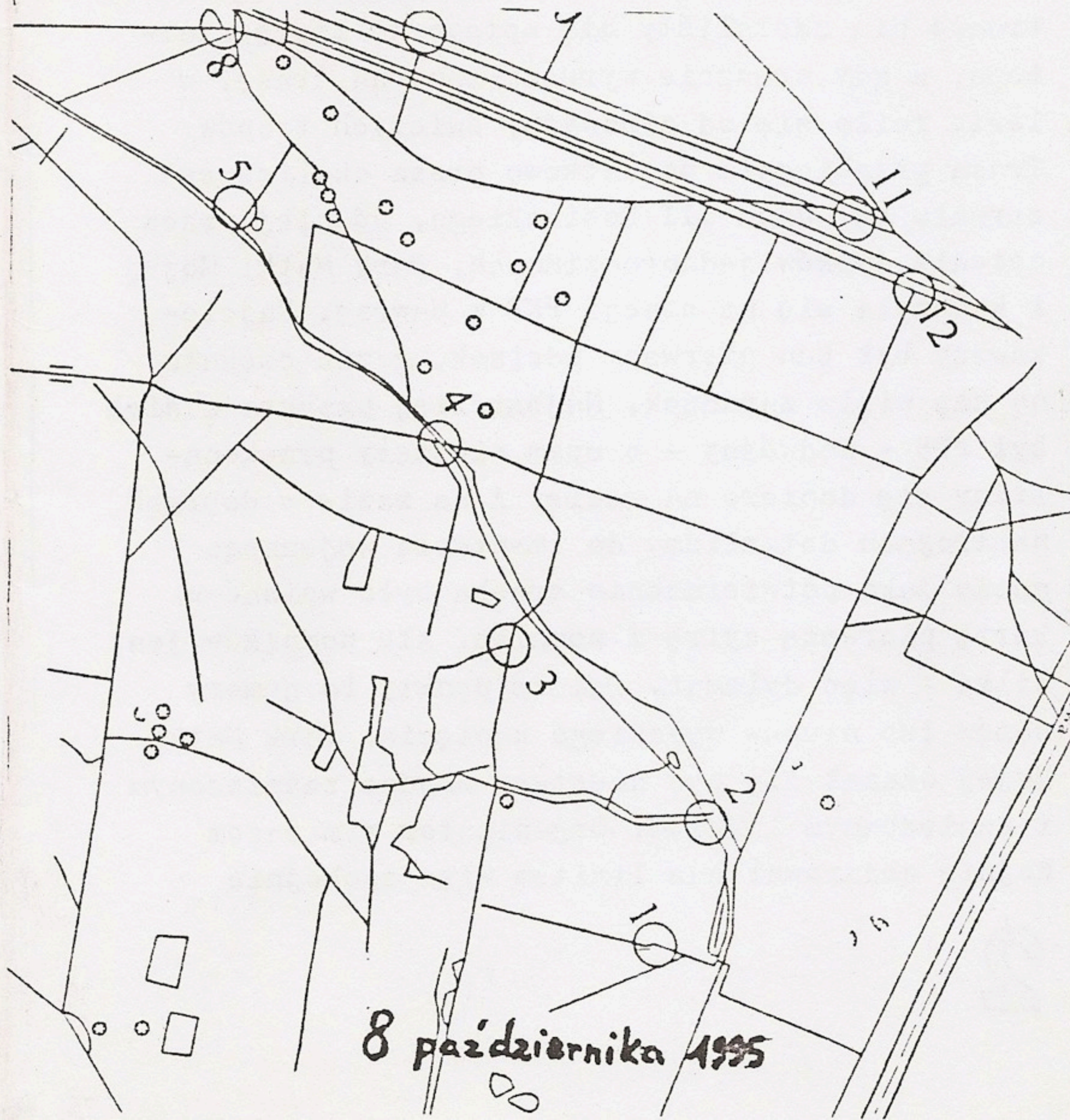
16

**AZYMUT
WARSZAWSKI**



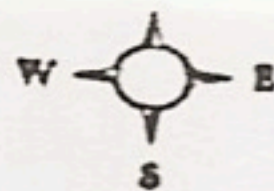
8

PISMO UCZESTNIKOW I SYMPATYKOW IMPREZ NA ORIENTACJĘ



8 października 1995

RAJD NA ORIENTACJĘ ZIMOWE TROPY '95



Zimowe Tropy to impreza przyciągająca bardzo liczne grono wielbicieli InO. Nie byliśmy więc zdziwieni gdy w sobotę 25 lutego przybyliśmy na pętlę autobusową w Marysinie Wawerskim i zastaliśmy tam tłum ludzi. Kilkanaście minut trwało nim zdołaliśmy się wpisać na listę startową, a gdy wreszcie wyruszyliśmy na trasę, w lesie roiło się od zimowych, świeżych tropów. Trasa przebiegała początkowo przez okolice rezerwatu im. Jana III Sobieskiego, później przez osiedle domków jednorodzinnych, Park Matki Mojej i kończyła się na stacji PKP w Wawrze. Najciekawszy był ten pierwszy odcinek, gdzie czekało na nas wiele zasadzek. Najbardziej przykra z nich był PK5 - podwójny - o czym niestety przekonaliśmy się dopiero na mecie. A na razie w dobrych nastrojach dotarliśmy do cmentarza wojennego gdzie jako potwierdzenie trzeba było wpisać w kartę pierwszą cyfrę z pomnika. Ale pomników jest kilka - więc dylemat. Dalsze punkty to numery domów lub słupów wysokiego napięcia. Park Matki Mojej okazał się być niestety bardzo zaśmieconym i zaniedbanym laskiem. Organizator tym razem hojnie obdarował nas limitem więc spokojnie

Lp	Drużyna	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	Razem	Zad soc	Opdem	INWY
1	TREP	Andrzej Krocmał													0	0	0	1000
2		Mateusz Gronau Tomasz Gronau			+										40	2	42	950
3	TREP	Wojciech Drozda Marcin Drozda													00	2	62	926
4	CZARTY	Basia Kobrzyńska Michał Poborski													05	2	07	899
		Andrzej Pondo													05	2	07	899
		Adam Mucha													05	2	07	896
7	PIELGRZYM	Stanisław Łuc Janusz Cegiński Michał Łuc													05	2	07	885
8	SIENNICA	Monia Jochczyk Piotr Kaczmarski Aleksander Drabarek													110	2	112	867
	SIENNICA	Michał Kozłowski Maciej Czajka													110	2	112	867
10	SIENNICA	Przemek Rokicki Radek Kalinowski													110	4	114	864
11		Waldemar Lipicki Jakub Lipski													110	6	116	862
	MKKT	Maciej Laskowski													110	0	116	862
13	NIMFA	Manusz Smec													120	0	120	850
14	KRASNOŁUDKI	Ewa Borkowska Krzysztof Grajda Jan Borkowski Paweł Nawroci Agnieszka Karzewska													135	0	135	838
15	KWADRA JAJO	Jerzy Orlanski Piotr Orlanski mł													135	2	137	837
16	OBIEZYSWIATY	Maciek Sponczyński Michał Sajna Piotr Kruszcwski													135	10	145	827
17	SKKT 16	Jan Nowak Marcin Stankiewicz													145	10	155	815
18	A-TOMY	Heleńa Zielińska Mieczysław Zieliński													100	2	102	807
	SUPER TRUPY	Marcin Glinka Dorota Glinka Tadeusz Glinka													100	2	102	807

wszyscy dochodzą do mety. A tam spory: który PK 5 był właściwy - a może obydwa? Andrzej Kędziorek ze spokojem samotnej skały znosi ataki kolejnych fal uczestników.

I oto okazało się, że tą dość łatwą przecież imprezę tylko jedna osoba ukończyła "na zero" - niezawodny Andrzej Krochmal. No ale w końcu na Pradze Południe - jest u siebie.

Stanisław Łuć

WYRYPA

12.03.95

czyli "GRUBA KRESKA"

Jechaliśmy na tą imprezę z wielką ochotą, która jednak gasła w trakcie walki na etapach. Początek był bardzo miły: powitanie na stacji w Pogorzeli, liczne grono uczestników, dobry nastrój, pogoda również nienajgorsza. Ale na trasie już gorzej. Już pierwszy punkt budził wątpliwości co do poprawności jego ustawienia, a dalej wątpliwości tego typu było więcej. W niektórych wypadkach nie pozostało nam nic innego jak wpisanie BPK. Nie trzeba dodawać jak wpłynęło to na nasze nastroje. Szczególnie na drugim etapie nastroje te ucierpiały. Jeden z PK znajdował się na przecięciu azymutu z granicą kultur. Okazało się, że azymut jest pociągnięty bardzo grubą kreską, co poszerzało zakres poszukiwań lampionów.

Ogólnie - impreza bardzo nierówna: ciekawie pomyślane trasy, świetny, zabawny test /"Sen szalonego kartografa"/, a jednocześnie stereotypowo ustawione punkty /często błędnie/, brak wzorcówki na mecie, no i - do dziś brak protokołu imprezy.

W tej sytuacji za największy atut Wyrypy uznać wypada pamiątkowy metalowy znaczek.

Stanisław Łuć



18.03.95

Zabieźki i Ponurzyca to teren już dokładnie schodzony, zbiegany i przejeżdżony, ale ZAW-OR ciągnie jak magnes, a więc - w drogę! W szczęściu w fiacie /dobrze że combi, bo Kuba w bagażniku/ mimo deszczowej i wietrznej pogody docieramy do stacji PKP Zabieźki. Okazuje się, że jesteśmy bardzo spóźnieni i wszyscy konkurenci są już na trasie. Ma to swoje dobre i złe strony. Dobre - bo lepiej gonić niż uciekać, złe - bo odprawa techniczna nas ominęła i nie ma kogo zapytać o szczegóły i niuanse trasy. Pierwszy etap to wstążka niestety mokra i bardzo długa /7,1 km/. Z początku większe kłopoty mamy z pokonywaniem podmokłego terenu niż ze znajdowaniem punktów, ale poziom trudności cały czas wzrasta. Dla nas wzrósł niebezpiecznie w miejscu gdzie wstążka zmienia kierunek: strzałka z napisem "obróć" sugeruje obrócenie PK 7 wraz ze wstążką. Decydujemy się więc na zagranie va banque i potwierdzamy go jako podwójny mając zresztą świadomość, że konkurencja przyjmuje inną interpretację tego zadania: po prostu obrót koła-wycinka wstążki. Ostatnia faza tego etapu to walka z czasem /przegrana/ i interpretacja kseroodbitki z kolorowej mapy /wygrana/ oraz piękny rudy lis.

Na mecie w szkole atakujemy Andrzeja K. wmawiając mu, że tylko nasza interpretacja rozwiązania PK 7 jest właściwa. Niestety nic nie wskóraliśmy, a gdy pojawił się wobec nas zarzut "milleryzmu" - daliśmy za wygraną.

Drugi etap, "Drogówka", niespodziewanie prosty i w związku z tym remisowy, wymagał tylko pilnowania się aby nie popełnić jakiegoś "głupiego" błędu. Tym razem limit pozwolił wszystkim na bezpieczne dojście do mety. Wracaliśmy znów w tłoku i przytupywaliśmy mokrymi nogami roztrzasał problem ryzykownych zagrań.

Stanisław Łuć

4

5

WYNIKI TS

drużyny	skład drużyny	ETAP I PK-S-M-L-Z	pkt kar.	pkt prz.	m:	ETAP II PK-S-M-L-Z	pkt kar.	pkt prz.	m:	razem	TMW
1. 1 LAPKI	Krochmal Grzegorz Krochmal Małgorzata	0-10-0-0-4	14	1000	1	0-0-0-0-2	2	997	3	1 997	1 000
2. 16 KIVUSY Pielgrzym	Mączewski Rafał Mączewski Michał	0-25-0-0-10	35	977	2	0-0-0-0-0	0	1000	1	1 977	990
3. 17 PIEGRZYH	Cegliński Jakub Kłapeć Paweł	0-25-0-0-10	35	977	2	0-0-0-0-10	10	985	10	1 962	982
4. 3 JK	Janowski Piotr Kowalik Jolanta	0-45-0-0-6	51	959	4	0-0-0-0-4	4	994	7	1 953	978
5. 16 PIEGRZYH	Łuc Stanisław Cegliński Janusz	0-35-0-11-10	56	953	5	0-0-0-0-2	2	997	3	1 950	976
6. 12 HT	Gronau Tomasz Gronau Mateusz	0-25-0-22-10	57	952	6	0-0-0-0-4	4	994	7	1 946	974
7. 13	Przychodzeń Andrzej	0-60-0-7-10	77	930	8	0-0-0-0-2	2	997	3	1 927	965
8. 9 A-TO-HY	Zielczyński Mieczys. Zielczyńska Helena	0-60-0-5-10	75	932	7	0-0-0-0-4	4	994	7	1 926	964
9. 14 DROZDY IKT TREP	Drozda Wojciech Drozda Marcin	0-35-0-145-0	180	816	9	0-0-0-0-0	0	1000	1	1 816	909
10. 7 IKKT 10	Laskowski Maciej	180-35-0-23-10	248	740	10	0-0-0-0-2	2	997	3	1 737	870
11. 8 HIFA	Słwec Mariusz	180-50-0-495-10	735	199	11	0-10-0-0-2	12	983	11	1 181	591
12. 15 CZATA Młńsk Maz.	Dębski Dariusz Zawada Krystian	630-35-60-125-10	860	60	12	0-25-0-0-2	27	959	13	1 019	510
13. 6 KTK MISTRAL Radzyn Podl.	Walczyna Dariusz Kamela Robert	630-0-210-765-10	1615	1	17	0-0-0-11-5	16	976	12	977	489
14. 10 IKTK Młńsk Maz.	Aniszewski Paweł Wilk Marcin	720-25-90-345-10	1190	1	14	0-25-0-0-2	27	959	13	960	481
15. 5 Koło PTTK 37	Duszyński Mateusz Kowalski Grzegorz	720-0-30-265-10	1025	1	13	0-25-0-0-3	28	958	15	959	479
16. 2 FORNUS	Pondo Andrzej	540-50-0-835-10	1435	1	16	0-25-0-13-8	46	930	16	931	466
17. 4 BARDZIORY	Mucha Andrzej Ośko Dominik	540-0-30-825-10	1405	1	15	270-0-60-0-10	340	485	17	486	243
18. 11 SIOK WAWELSKI 44 WDH Ignis	Słaski Michał Świerczyński Dariusz	brak karty	nkl	0	-	abs	abs	-	-	0	0

WYNIKI TP

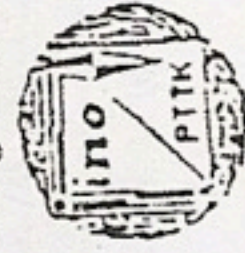
	ETAP I	ETAP II								
1. 5 194 WDH WIKING	Wlechno Marek Grzelecka Anna Górska Eliza Trzaskowska Daria Obst Ewa	0-0-0-0-10	10	1000	1	0-0-0-0-2	2	1000	1	2000
2. 6 CWAHIKI SKKT 6	Musiał Marcin Nowak Daniel Woznicki Rafał	0-75-0-0-10	85	896	2	60-50-0-0-2	112	833	3	1729
3. 2 SIOCZKI SKKT 6	Wilkowski Krzysztof Stępniak Patryk	0-100-60-0-10	170	778	3	60-50-0-0-2	112	833	3	1611
4. NIEUSTRASZEH 194 WDH VIKING	Babińska Ola Chrzanoska Magda Jaworski Maciej	540-10-0-335-10	895	1	6	0-85-0-0-10	95	859	2	860
5. SWISTAKI 44 WDH	Krupka Norbert Słomiński Marcin Skalski Łukasz Maciejewski Dariusz	540-10-0-195-10	755	1	5	240-60-0-0-10	310	533	5	534
6. 3 WIKING 1 194 WDH	Kostrzewska Justyna Sarna Ilona Danielewicz Agnieszka Trzaskowska Lucja	360-0-60-0-10	430	417	4	-	abs	-	-	417
7. FAH Vesola	Borkowska Ewa Borkowski Jan	270-0-0-735-10	1015	1	7	brak karty	-	-	-	1
8. SEPY 194 WDH WIKING	Pietrzak Szymon Kębiłowska Agnieszka Gołębiowski Michał Jaworski Michał	brak karty	nkl	0	-	abs	abs	-	-	0
9. KRETY 44 WDH IGHIS	Stasiak Adam Sawicki Sebastian Grzywiński Mateusz	brak karty	nkl	-	-	abs	abs	-	-	-

Wyjaśnienie skrótów:

- PK - pkt karne za brak punktów kontrolnych
- PK - pkt karne za potwierdzenie PK stowarzyszonych
- PK - pkt karne za potwierdzenie PK mylnych lub za zmianę kolejności potwierdzenia PK
- PK - pkt karne za przekroczenie limitu czasowego trasy
- PK - pkt karne za zadanie specjalne
- TMW - pkt do mistrzostw Warszawy i Mazowska w MnO

Sędzia Główny

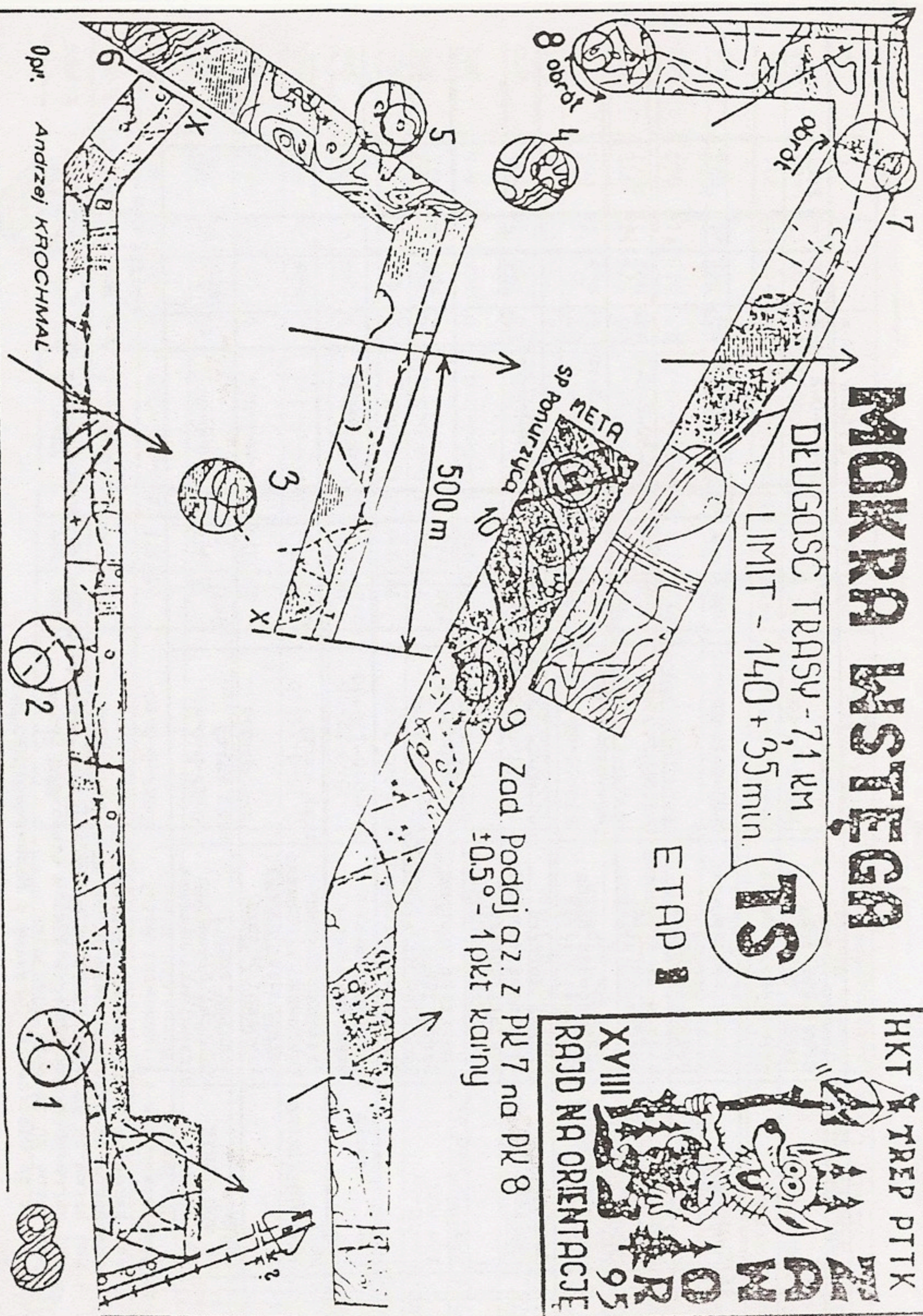
/-/ Andrzej Krochmal



Cieniasy '95

9 kwietnia spotkaliśmy się na jubileuszowej - drugiej /jak napisali w protokole organizatorzy/ edycji imprezy pn. "CIENIASY '95". W niedzielny poranek zjeżdżamy i schodzimy się na skrzyżowaniu ulic Pułkowej i Wójcickiego na Młocinach. Zbliża się umówiona godzina 10:30, ale ani śladu organizatora. Nagle, po kilkunastu sekundach z piskiem opon zatrzymuje się Fiat 125 i w pośpiechu wyskakują organizatorzy w rodzinnym składzie: Michał i Rafał Mączewscy. Sprawy organizacyjne załatwiane są błyskawicznie, gdyż trochę wieje, a i śnieg od czasu do czasu pada.

Wyruszamy na pierwszy etap składający się z siedmiu LOPek. Na starcie budowniczy darował nam jedną LOPkę ze względu na warunki atmosferyczne. Mapa wykreślona jest komputerowo i zawiera niewiele szczegółów; odcinki z podaną ilością PK i okolice startu i mety. Aby dojść do pierwszej LOPki trzeba pójść ulicą Pułkową w kierunku Gdańska lub ulicą Wójcickiego, a następnie wciąć się przez las. Wybieram pierwszy wariant. Po odmierzeniu odległości trafiam na pierwszą LOPkę którą jest rów z wodą. Uszczęśliwiony tym faktem potwierdzam pierwszy PK i nie zwracając uwagi, że rów się rozwidła, wchodzę na jego odnogę i potwierdzam stowarzysza /jak się później okazało/. Pogoda robi się coraz lepsza i od czasu do czasu wychodzi słońce. Niestety nie jest nam w stanie rozjaśnić przebiegu drugiej LOPki, której trasa przebiega na skos przez las i po fragmencie przecinki. Kilka drużyn miało z nią poważne problemy. Kolejna LOPka to przejście pod linią wysokiego napięcia. Tutaj dylematem jest marsz lewą czy prawą stroną. Następną LOPka to znowu fragment krótkiej przecinki, którą można odszukać tylko dzięki pomiarowi odległości, gdyż widać z niej wiele PK na lewo i prawo od niej.



Jeszcze tylko dwie LOPki wzdłuż rowu i można wracać na metę.

Chwila przerwy i otrzymuję mapę drugiego etapu. Wszystkie dwanaście PK naniesione są na mapę, której treścią są tylko elementy liniowe. Bardzo by się przydała na pierwszym etapie. Dwie godziny to sporo czasu na spokojny spacer, tym bardziej przyjemny, że wyszło słońce. Trzeba było również uważać na gdzieś tam pojawiające się PK stowarzyszone. Niestety pomyłka na pierwszym etapie będzie miała wpływ na kolejność miejsc. Ten etap bezbłędnie pokonały cztery drużyny. O dziwo, nie było wśród nich zwycięzców pierwszego etapu, co pozwoliło mi awansować na drugą pozycję. Tym razem wielce prestiżowy tytuł Honorowego Cieniasa '95 zdobyła stworzona ad hoc para Stanisław Łuć i Lucjan Mączewski. Mamy nadzieję, że okażą się godni tytułu..." /cytat z protokołu/

Andrzej Krochmal

TS
ETAP I

M	Drużyna	Skład	I etap	I msc	II etap	II msc	pkt	pkt TMWiM
1	Pielgrzym I	Stanisław Łuć Lucjan Mączewski	988	2	1000	3	1988	1000
2	Korbak	Andrzej Krochmal	982	3	1000	1	1982	997
3	O Dwóch Takich...	Janusz Cegliński Kubas Cegliński	1000	1	977	6	1977	994
4		Tomasz Gronau	935	4	1000	4	1935	973
5	Lapki	Małgorzata Krochmal Grzegorz Krochmal	923	5	1000	2	1923	967
6	37 Kolo PTTK	Mateusz Duszyński Marek Nadolski	839	7	991	5	1830	921
7	A-To-My	Helena Zielczyńska Mieczysław Zielczyński	873	6	954	9	1827	919
8	Nimfa	Mariusz Siwiec	819	8	954	10	1773	892
9	Zodiak	Joanna Kacprzak Rafał Wartanowicz	674	9	956	8	1630	820
10	KTK Mistral	Dariusz Walczyna Robert Kamela	296	10	972	7	1268	638

ANINO '95

Tradycyjnie już spotkaliśmy się w Świąteczny poranek na górze w Aninie, żeby w nastroju relaksu i spokoju zmierzyć się z trasą ustawioną przez kol. Andrzeja Kędziorka. Tym razem trasa wymagała przemyślenia jeszcze na starcie. Zadanie było następujące - na mapę w skali 1:15000, na której zaznaczono punkty, nałożono mapy tego samego terenu (niewidoczne) w skali 1:5000, 1:10000 i 1:20000. Na pierwszy rzut oka, nic trudnego, ale uczestnicy byli początkowo nieco zdezorientowani tymi skalami. Potem jednakże większość poradziła sobie bezbłędnie, ale z trasą. Na szczęśliwców przybyłych na metę czekało bowiem zadanie dodatkowe: określić azymuty na dwa kominy. O ile z pierwszym nie było problemu, było go wyraźnie widać, a ci obdarzeni dobrą pamięcią mogli wreszcie zrobić z tego daru właściwy użytek: rok temu zadanie było identyczne. Problem zaistniał przy kominie drugim, mimo najszczerzych chęci i pomocy organizatorów nie udało nam się go zobaczyć, tak więc wpisaliśmy azymut orientacyjnie, myląc się o głupie 90 stopni. Przegraliśmy z człowiekiem, który nie zobaczył ani jednego komina, za to patron strzelców wyraźnie mu tego dnia sprzyjał. Nic to, skrzętnie sobie zapamiętaliśmy właściwe rozwiązanie i za rok rozłożymy konkurencję na łopatki.

Impreza była bardzo udana - jak zwykle doskonale przygotowana, podobał mi się pomysł trasy, a jednocześnie "niewyśrubowany" limit czasu sprawił, że w naprawdę milej atmosferze pokonywaliśmy trasę.

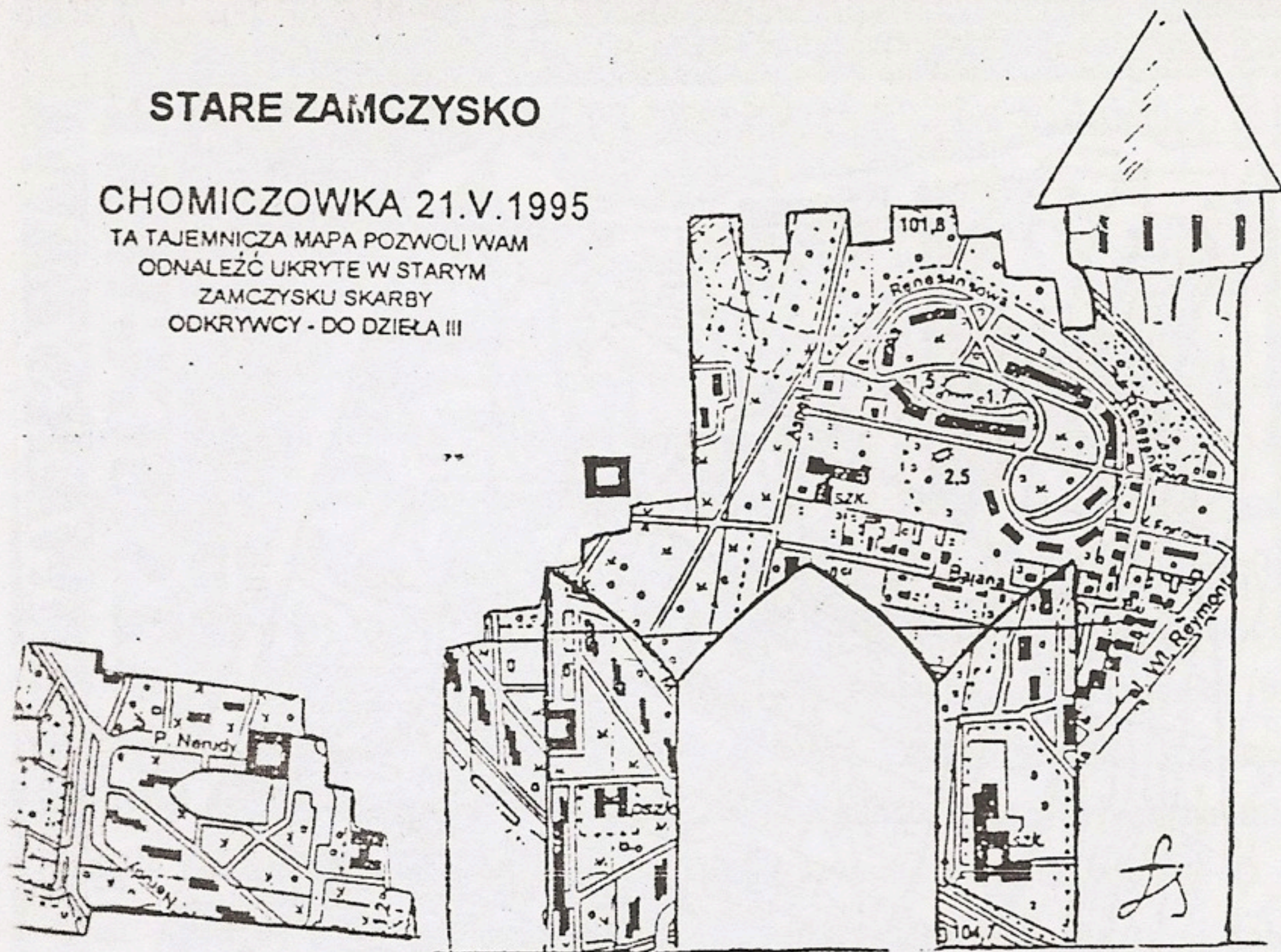


Zwycięzcą "ANINO '95" został
MARIUSZ SIWIEC

STARE ZAMCZYSKO

CHOMICZOWKA 21.V.1995

TA TAJEMNICZA MAPA POZWOLI WAM
ODNALEZĆ UKRYTE W STARYM
ZAMCZYSKU SKARBY
ODKRYWCY - DO DZIELA III



Po raz drugi na warszawskiej Chomiczówce zostały rozegrane Osiedlowe Zawody na Orientację. W imprezie zorganizowanej przez Koło PTTK PIELGRZYM przy udziale Klubu Osiedlowego /który zapewnił uczestnikom pączki i napoje/ wzięło udział ponad pięćdziesiąt osób. Skoro młodzież tak bardzo garnie się do InO to dlaczego Warszawa nie ma reprezentacji juniorów w zawodach ogólnopolskich?

Zwyciężyła drużyna w składzie

Tomasz Książek
Wojciech Książek

PROBLEM

O WZORCÓWKACH

Po co chodzimy na InO? Bo lubimy po prostu! Lubimy leśne spacerki, rozwiązywanie rebusów, zagadek, łamigłówek na mapie, dreszczki emocji na trasie i rozchodzące się po kościach zmęczenie przy późnym obiedzie w domu.

A z czego InO się składa? Z rozwiązywania łamigłówek na mapie, następnie przeniesienia tych rozwiązań w teren i potwierdzenia tegoż wyniku najpierw w karcie /dla organizatorów/, potem na wzorcówce - dla siebie.

Bo cóż z tego jeśli przejdę przez gąszcz stowarzyszy, ominę punkty mylne, potwierdzę wariantowe, a potem dowiem się z protokołu, że dostałem np. 100 pkt. karnych... Jak mogę zweryfikować swoje błędy?

Drodzy organizatorzy! Wzorcówka musi być na każdej mecie naszych zawodów i to nie w waszych dokumentach, ale dostępna dla każdego uczestnika. W przeciwnym razie znika jeden z elementów

imprezy na orientację. Uczymy się wszak na błędach, a tych bez mapy wzorcowej nie możemy rozpoznać. Nie zależy nam przecież na tym, aby uczestnicy natychmiast po oddaniu karty zapominali o zawodach. Większość zawodników przeżywa swe wloty i upadki jeszcze długo po imprezie. Może więc razem ze szczegółowym protokołem wysłać im odbitkę wzorcówki? Niech mają nad czym myśleć i nie powtarzają błędów.

Stanisław Łuć

AZYMUT WARSZAWSKI nr 8 przygotowali:

Andrzej Krochmal, Stanisław Łuć,
Michał Maczewski

ADRES DO KORESPONDENCJI:

Andrzej Krochmal
00-765 WARSZAWA ul. Piaseczyńska 53 m 69

